

# Czarna Inez – Raz Dwa Trzy

Na wielu śliskich parkietach  
Przy wielu nadzianych facetach  
Tańczyła ona motyl kobieta  
Królowa seksu i łez  
Czarna Inez

A potem pojawił się on  
Piękny jak anioł jej nagie ramiona  
Zadrżały tak że on  
białą śmiercią mógłby w niej skończyć  
Cały w królowej seksu i łez  
Czarnej Inez

Biały był ból który przeszył ją  
I nóż w jednej chwili błysnął  
w sercu motylim  
Pył ze skrzydeł i krew na mankietach  
on z królową nieruchomą  
Z królową seksu i łez  
Czarną Inez

Na wielu śliskich parkietach  
Przy wielu nadzianych facetach  
Tańczyła ona motyl kobieta  
Czarna Inez



Słowa: Adam Nowak

Muzyka: Adam Nowak, Jarek Trelński